

Sp D 8 / 1 (6) / 99

6
kartony, v. 5. 3. 24-8

Bratři Pavle!

4 představitelů mých mých
nas v domě, když jsem byl
do zrušena v budování. Proto
nam iat byl, že Bratři Pavle
naprosto jasně. Hlavně
paměti jsem Pavla upřel,
ale jakos' zrušil čas. 4 tým
bydlení zas' máj' s'něk' barto
žhoroval, tak že o mizem
mýšlano a nas' mým.

Licpělský mý s' barto, když
Bratři Pavle zrušil na mých
připíchal: barto mý v domě
tým by Pavle mým s'něk' s'něk'
výpovědi do mýšlano. O zruš

2
 rozprawy na Kazubach? Znajomi
 się, że podług czas u nas skonał
 by się uścisnąć do wydawnictwa
 takiej pracy. Cieszyłbym się koniecznie
 na 15 kwietnia wydać I numer
 tej serii. Grupa. Pamięci u Gaj
 "kt. jmi myślenie" Myśl pamięci
 jako Lucas a non Lucendo, wspomina
 tam też drukarski, ten sam
 nie na Prokiantkuzem. Był
 jeszcze jakis bżer drukar, ale
 wazni mi się, że jego karkaterijs
 zapamiętam.

Zawsze jeszcze jestem zarypany
 wtykaniem przez koleżna "skota
 procentów, etc" - pamięci iż
 się traktuje lepiej - wazni, że ony
 parze wazni, przy Pan'ichoj pomocy
 wyrymal bym u wydawnictwa

skotirby na razie zarkazy drama
 Grupa jak to dawniej bywalo.

W rany i matki uprzemnie pozdro-
 wienia.

Zaimunkiem Diani
 i serd-pozdr.

Ć. M. Małkowskij



Rsi 125/3

marca
Kartuzy, d. 5 1925

(15)

Drogi Panie!

W przedostatnią niedzielę nie było nas w domu, gdyż wyjechaliśmy do szwagra w Dobrzęwinie^Z. Bardzo nam żal było, że Drogi Pan się na próżno fatygował. Właściwie powinien byłem Pana uprzedzić, ale jakoś zeszedł czas. W tym tygodniu mój synek bardzo chorował, tak że o niczym nie myślano u nas innym.

Cieszylibyśmy się bardzo, gdyby Drogi Pan zechciał na niedzielę przyjechać: być w domu. Czyby Pan nie chciał sobie ułożyć dyspozycji do wyjazdu: o sztuce rodzinnej na Kaszubach? Zdaje mi się, że postny czas u nas akurat by się nadawał do wygłoszenia takiej rzeczy. Chciałbym też koniecznie na 15 kwietnia wydać I numer III serii Gryfa¹. Ponieważ w Gaz. Gr. już wychodzi "Miel pomorska"² jako "Curus a non lucento"³, nie można tam dać drukować, tak samo nie na Brotbäckergasse⁴. Był jeszcze jakiś trzeci drukarz, ale zdaje mi się, że jego kalkulację zarzuciłem.

Zawsze jeszcze jestem zasypany codzienną pracą "boleśną" około pacjentów, ale - ponieważ czuje się trochę lepiej - sądzę, że raz rozpoczynając, przy Pańskiej pomocy, wytrzymałbym w wydawaniu chociażby na razie 2 arkuszy druku Gryfa jak to dawniej bywało.

Od żony i matki⁶ uprzejme pozdrowienia.

Z uściskiem dłoni i serd.^[tecznym] pozdr.^[powieniem]

A. Majkowski